

Jadwiga SUCHMIEL

Galicyjskie Żydówki ze stopniem doktora w Uniwersytecie w Wiedniu do roku 1918

Wprowadzenie

Dopuszczenie kobiet na przełomie XIX i XX w. do studiów uniwersyteckich zainicjowało proces zasadniczych przemian w pozycji społecznej kobiet, w tym także emancypację naukową. Proces ten obejmował swoim zasięgiem kobiety z ziem polskich kształcących się przede wszystkim w uniwersytetach w Krakowie i Lwowie, miał miejsce również w Uniwersytecie Wiedeńskim.

Jak wskazują badania W. Heindl dotyczące studentek w Uniwersytecie w Wiedniu, wśród populacji kobiet kształcących się w okresie galicyjskim, już od momentu formalnego dopuszczenia kobiet na Wydział Filozoficzny (1897) i Lekarski (1900), znaczący procent studentek stanowiły kobiety z Galicji¹. Także analiza publikowanych oficjalnych zestawień dotyczących populacji studentów w Uniwersytecie w Wiedniu² wskazuje na fakt, że osoby pochodzące z Galicji w niektórych okresach podnosiły ogólny procent studentów kształcących się w Wiedniu, a były to liczne i różnorodne grupy narodowościowe³. Z kolei w grupie stu-

¹ W. Heindl, *Das Nationalitätenproblem in der Donaumonarchie und die Veränderung nach 1918*, [w:] *Durch Erkenntnis zu Freiheit und Glück. Frauen an der Universität Wien ab 1897*, red. W. Heindl, M. Tichy, Wien 1990, s. 109–128.

² *Summarische Übersicht der... Semester... an der k.k. Universität in Wien inskribierten ordentlichen und außerordentlichen Hörer in bezug auf ihre Landesangehörigkeit*, [w:] *Öffentliche Vorlesungen an der k.k. Universität zu Wien*, Wien 1897/98 i kolejne lata akademickie.

³ Wyróżnione narodowości studentów w Uniwersytecie w Wiedniu w latach 1897–1918: (oprócz Austriaków): Salzburg, Steiermark, Kärnten, Krain, Triest, Görz u. Gradiska, Istrien, Tirol, Vorarlberg, Böhmen, Mähren, Schlesien, Galizien, Bukowina, Dalmatien, Ungarn, Siebenbürgen, Kroatien, Slavonien, Bosnien u. Herzegowinen. Państwa niemieckie: Prusy, Bawaria, Saksonia, Wittenbergia, Badenia. Poza tym: Szwajcaria, Francja, Hiszpania, Belgia, Włochy, Szwecja, Norwegia, Holandia, Luksemburg, Anglia, Rosja, Rumunia, Serbia, Bułgaria, Grecja, Turcja Egipt, Czarnogóra, oraz państwa („Staaten”): azjatyckie, afrykańskie, amerykańskie, australijskie. *Öffentliche Vorlesungen an der k.k. Universität zu Wien...*, s. 180. Dodać należy, że współcześnie Uniwersytet Wiedeński jest jeszcze w większym stopniu „międzynarodowy”. Wg danych z 14 XII 1989 r. immatrykulowani studenci reprezentowali 121 państw, a z Polski wówczas pochodziło 230 studentów, co stanowiło 2,87%. Materiały z wystawy poświęconej dziejom Uniwersytetu, Archiwum UW, wrzesień 2005.

dentek pochodzących z Galicji, zdecydowanie dominowały kobiety wyznania mojżeszowego. Tylko część z tej znaczącej ilościowo grupy wpisanych na Uniwersytet kończyła studia doktoratem, ale i wśród nich zaznaczyły swój udział kobiety pochodzące z ziem polskich, głównie z Galicji, w tym Żydówki.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu nie ma monograficznego, źródłowego opracowania na temat kobiet pochodzących z ziem polskich, które w Uniwersytecie w Wiedniu uzyskiwały stopnie naukowe, przebywały na stażach naukowych i pracowały naukowo w ośrodkach europejskich i na ziemiach polskich oraz wykonywały zawody, do których uprawniał dyplom. Natomiast szeroko rozumiane wielostronne polsko-austriackie związki w zakresie nauki i kultury są przedmiotem licznych badań i publikacji⁴. Tematykę zagranicznych studiów Polaków podjęli, prawdopodobnie jako pierwsi, sami studenci; pierwsze próby były dokonane przez komisję statystyczną „Zjednoczenia” (po roku 1909)⁵. Obszerniejszym opracowaniem jest szkic A. Karbowiaka (1910)⁶ o zagranicznych studiach młodzieży polskiej z lat 1795 – 1910. J. Hulewicz (1936)⁷ opracował *Studia Polaków w uniwersytetach obcych w latach 1880 – 1914*. Autorem najnowszego tekstu na temat zagranicznych studiów Polaków w latach 1795 – 1918 wraz z wydawnictwem raportów o ich przebiegu w ramach prac Polskiej Akademii Umiejętności jest J. Dybiec⁸. Można zauważyć, że już wczesne zainteresowania badaczy kierowały się raczej w stronę akademickich środowisk francuskich, belgijskich, szwajcarskich, włoskich oraz niemieckich, a tematyka austriacka, wiedeńska raczej była zdominowana przez wzajemne uwarunkowania polityczne.

Do opracowań dotyczących grupy Polaków wykształconych w Wiedniu należy przede wszystkim przedwojenny szkic z roku 1932 L. Wachholtza o absolwentach wiedeńskiego Wydziału Lekarskiego, czyli o „wiedeńczykach”, jak nazywano ich wówczas w Krakowie⁹. O studiach Polaków w Wiedniu pisał

⁴ Przeglądu badań w zakresie naukowych związków polsko-austriackich dokonał J. Dybiec: *Rozwój badań nad stosunkami naukowymi polsko-austriackimi w latach 1945–1989*, „Studia Historyczne” 1990, z. 3 – 4, s. 479 – 491. Zob. też np. publikacje R. Taborzkiego, Wl. Kucharskiego, Wl. Bieńkowskiego. Wartościowym wydawnictwem są aktualnie publikowane od 1978 r. pod red. J. Buszko „Studia Austro-Polonica” o szerokim spektrum tematycznym, m.in. polsko-austriackich związków naukowych (1989, t. IV).

⁵ *Statystyka młodzieży polskiej na studiach za granicą zebrana zimą w roku 1909*. Odbitka z „Wychowania”, Warszawa po r. 1909; *Sprawozdanie. Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej za granicą*, Zurych 1897 – 1905; *Sprawozdanie. Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej za granicą*, Zurych 1902.

⁶ A. Karbowiak, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795 – 1910*, Kraków 1910.

⁷ J. Hulewicz, *Studia Polaków w uniwersytetach obcych w latach 1880–1914*, *Sprawozdania PAU*, Kraków 1936, nr 9, s. 328–331.

⁸ J. Dybiec, *Studia zagraniczne Polaków w latach 1795–1918 i wydawnictwo raportów o ich przebiegu [ref.]*, „Prace Komisji Historii Nauk Polskiej Akademii Umiejętności”, Kraków 2003, t. 5, s. 61 – 74.

⁹ L. Wachholz, *Wiedeńczycy. Rys historyczny*, „Polska Gazeta Lekarska” 1932, R. 11, s. 441 – 444; 463 – 466.

H. Barycz¹⁰. Studia weterynaryjne Polaków w Wiedniu do 1935 r. i ich znaczenie dla polskiej weterynarii przedstawił K. Millak¹¹. Wiedeńskie studia Polaków w zakresie nauk technicznych, rolniczych, leśnych i weterynaryjnych oraz na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Wiedniu w XIX i XX w. opracował S. Brzozowski, ale jak sam stwierdził, nie mógł dotrzeć do archiwaliów w Grazu i Innsbrucku¹².

Opracowania M. Haneckiego¹³, dotyczące wykształconych w Wiedniu Polaków, którzy otrzymali dyplomy lekarskie w okresie 1752 – 1900 i najnowsza praca T. Brzezińskiego także na temat wykształconych za granicą lekarzy m.in. w austriackich uniwersytetach do 1918 r., oparta o istniejące dotychczasowe opracowania, dokumentują tezę o ich znaczeniu dla polskiej medycyny¹⁴.

Materiały ilustrujące powiązania Polaków z nauką austriacką, z Uniwersyteciem Wiedeńskim przynoszą zarówno liczne opracowania, w których problematyka austriacka występuje marginalnie w stosunku do zasadniczej tematyki badań, jak i liczne wydawnictwa bibliograficzne i biograficzne. W zasadzie jednak można nadal za aktualne uznać stwierdzenie J. Dybca: „Zagadnieniem, którym najwcześniej zaczęto zajmować się i którego dotąd mimo wielu opracowań nie wyczerpano, są studia Polaków w Wiedniu i innych ośrodkach uniwersyteckich”¹⁵.

Natomiast jeśli chodzi o populację kobiet w Uniwersytecie Wiedeńskim, to najnowsze ważniejsze opracowanie obejmujące tę problematykę z przełomu XIX i XX wieku to monografia *Durch Erkenntnis zu Freiheit und Glück. Frauen an der Universität Wien ab 1897*, zredagowana przez W. Heindla i M. Tichego (1990). Praca jednak marginalnie traktuje kobiety pochodzące z innych obszarów monarchii Habsburgów, także Galicji, gdyż jest poświęcona przede wszystkim Austriaczkom.

Na tle tych publikacji widać brak monograficznego opracowania obejmującego grupę kobiet z ziem polskich, a ściślej, grupę galicyjskich Żydówek, które

¹⁰ H. B a r y c z, *Studia polskie w Wiedniu w epoce humanizmu, reformacji i kontrreformacji katolickiej*, Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności 1950, t. 51, nr 1, s. 25 – 29; tenże: *Uniwersytet Wiedeński w życiu umysłowym Polski*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, R. 8, nr 4, s. 638 – 688; tenże: *Z dziejów polskich wędrowek naukowych za granicę*, Wrocław 1969.

¹¹ K. M i l l a k, *Związki Wiedeńskiej Szkoły Weterynaryjnej z weterynarią polską*, „Medycyna Weterynaryjna” R.19: 1963, nr 3, s. 173 – 178.

¹² S. B r z o z o w s k i, *Studia techniczne Polaków w Wiedniu do Wiosny Ludów*, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, ser. D, z. 9: 1978, s. 3 – 71; tenże: *Studia Polaków w Wiedniu*, [w:] *Polacy w Austrii. Materiały z międzynarodowego sympozjum naukowego, które odbyło się w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 20–22 maja 1975 r.*, pod red. A. P i l c h a, Kraków 1976, s. 79 – 87; tenże: *Polskie doktoraty na austriackich wydziałach filozoficznych XIX i XX wieku*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1988 ser. I, z. 3, s. 3 – 19.

¹³ M. H a n e c k i, *Lekarze Polacy, wychowankowie Uniwersytetu Wiedeńskiego. Sprawozdanie z poszukiwań w Archiwum Uniwersytetu w Wiedniu*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1964, t. 27, nr 1 – 2, s. 87 – 92; tenże: *Lekarze polscy — wychowankowie Uniwersytetu Wiedeńskiego*, cz. 1 – 6; tamże, t. 48: 1985, z. 4, s. 433 – 462; t. 49: 1986, z. 1, s. 1 – 17; z. 2, s. 211 – 230; z. 3, s. 335 – 348, z. 4, s. 495 – 505; t. 50: 1987, z. 1, s. 129 – 140.

¹⁴ T. B r z e z i ń s k i, *Polskie peregrynacje po dyplomy lekarskie*, Warszawa 1999.

¹⁵ J. D y b i e c, *Rozwój badań nad stosunkami naukowymi...*, s. 485 – 486.

generalnie podwyższały ogólną ilość wszystkich kobiet studiujących w Uniwersytecie w Wiedniu, a szczególnym ich zainteresowaniem cieszył się Wydział Lekarski.

Uwagi metodologiczne

Przeprowadzono kwerendę dokumentów przechowywanych w Archiwum Uniwersytetu w Wiedniu; objęto nią przede wszystkim: „Nationale” studentów z lat 1900–1918 (odpowiednik w polskich uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie tzw. rodowodów), wydziałowe akta rygorozalne, wydziałowe spisy promocyjne i archiwalne źródła drukowane. Do populacji Polek zaliczono kobiety urodzone na ziemiach polskich w okresie 1897–1918, kobiety urodzone poza granicami ówczesnych ziem polskich, które jednak deklarowały jako język ojczysty („Mutterschprache”) język polski i szczególnie w okresie Polski Odrodzonej, nostryfikowały w uniwersytetach polskich swoje dyplomy, po uzyskaniu stopnia doktora na WL rozpoczęły praktykę na terenie ówczesnych ziem polskich lub w Polsce Odrodzonej, a swoją działalnością zasłużyły się dla kultury i nauki polskiej. W tej grupie wyróżniono osoby deklarujące wyznanie mojżeszowe, ich miejsce urodzenia, maturę, wiek, w którym otrzymały dyplom doktora, oraz, w zależności od uzyskanych danych, miejsce podjęcia praktyki lekarskiej na terenie ziem polskich i ewentualną nostryfikację.

Wiedeń jako ośrodek kultury i nauki

Wiedeń, określany jeszcze w roku 1929 w „Tygodniku Ilustrowanym” słowami piosenki skomponowanej przez Polaka, Sieczyńskiego, jako „miasto marzeń i snów”, w czasach monarchii Habsburgów, w okresie walki kobiet o prawo do studiów, był jedną „z przodujących metropolii Europy, imponował swoją świetnością, był przedmiotem dumy [...] Dwór cesarski, siedziba rządu wielkiego państwa, siedziba parlamentu — reprezentacji kilku narodów, zamieszkujących kraje podległe czarno-żółtej monarchii, ogromny garnizon wojskowy — wszystko to czyniło Wiedeń potężnym, rozkwitającym, nowoczesnym”¹⁶.

Szczególnie Wiedeń około roku 1900 przez badaczy zgodnie jest określany mianem niezwykłego, jako zjawisko samo w sobie, niepowtarzalny fenomen, a nawet pewnego rodzaju mit. Nic dziwnego, że tak wielu przyciągała stolica Habsburgów, przyciągał również „z prowincji wszystko co zdolne, oryginalne i ambitne”¹⁷ stary Uniwersytet, założony w rok po Jagiellońskim, bo w roku 1365 przez księcia Rudolfa IV, zwany początkowo Studium Generale. Przechodził w

¹⁶ St.K. Grek. *Wiedeń „miasto marzeń i snów...”*, „Tygodnik Ilustrowany” 1929, nr 42, s. 809–810.

¹⁷ Zob. szerzej: *Wien um 1900. Aubruch in die Moderne*. Herausgegeben vom P. Berner, E. Briz und W. Mantl, Wien 1986.

swoich dziejach różne okresy, i świetności, i niepowodzeń, zmieniał pomieszczenia i przywileje w zależności, jak wszędzie, od politycznych układów, a imponujący obecny gmach Uniwersytetu wybudowany został w okresie 1873–1884 przez cesarza Franciszka Józefa; zniszczony w czasie wojny i zajęty przez żołnierzy Armii Czerwonej został odbudowany; do 1951 r. wszystkie prace związane z odbudową Uniwersytetu zostały zakończone¹⁸.

Studia w Uniwersytecie Wiedeńskim leżały na szlaku peregrynacji naukowych Polaków, a związki z Uniwersytetem Jagiellońskim sięgały — jak pisze, powołując się na źródła, W. Bienkowski — już końca XIV w.¹⁹; liczba studiujących Polaków na Wydziałach Teologicznym, Filozoficznym, Prawa i Lekarskim stale wzrastała²⁰. Zainteresowaniem cieszył się szczególnie fakultet medyczny; jak wynika z badań wspomnianego M. Haneckiego, tylko w okresie 1752 – 1900 r. 10% wszystkich doktoratów medycznych przypadło Polakom. Wiedeń był pożądanym miejscem studiów, a młodzież przyciągała dobra organizacja toku studiowania i, przede wszystkim, wysoki poziom nauki. O sile wiedeńskiej nauki uniwersyteckiej z tego okresu najdobitniej świadczy fakt, że ośmiu profesorów pracujących w I połowie XX w. w Uniwersytecie w Wiedniu otrzymało prestiżowe Nagrody Nobla²¹.

Do uniwersyteckiego Wiednia pospieszyły i kobiety, chociaż musiały na ten moment długo czekać, gdyż Austria „kuśtykała za zachodnioniemieckim rozwojem”²², długo odmawiając kobietom prawa do studiowania, prześcignęły ją jedynie w tej wytrwałości Prusy²³. Opinia wiedeńskiego senatu akademickiego począwszy od chwili pojawienia się problemu kobiecych studiów, tj. z roku

¹⁸ Na podstawie dokumentów zgromadzonych na wystawie poświęconej losom Uniwersytetu z okresu II wojny; Archiwum Uniwersytetu Wiedeńskiego, wrzesień 2005.

¹⁹ Obszerną problematykę peregrynacji naukowych polskiej młodzieży w literaturze przedmiotu przedstawiła H. Chamerska *Polacy na obcych uniwersytetach (przełom literatury przedmiotu)*, „Życie Szkoły Wyższej” 1988, nr 5, s. 25 – 34. Zob. także: W. Bienkowski, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1870 – 1914 i jego kontakty z nauką austriacką*, „Studia Historyczne” 1990, z. 2, s. 226.

²⁰ H. Barycz, *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969, s. 45, 162; *Uniwersytet Jagielloński w dziejach narodu polskiego*, Wrocław 1964, s. 99 i nast.

²¹ Do noblistów należeli profesorowie: Robert Bárány (1876 – 1936), nagroda Nobla z zakresu medycyny 1914; Julius Wagner-Jauregg (1857 – 1940), Nobel z zakresu medycyny 1927; Hans Fischer (1881 – 1945), Nobel z chemii 1930; Karl Landsteiner (1868 – 1943) Nobel z medycyny 1930; Erwin Schrödinger (1887–1961) Nobel z fizyki 1933; Viktor Franz Hess (1881 – 1964) Nobel z fizyki 1936; Otto Lewi (1873 – 1961), Nobel z medycyny 1936; Konrad Lorenz (1903 – 1989), prof. UW 1937 – 1940, Nobel z medycyny 1973. Na podstawie materiałów wystawowych w gmachu Uniwersytetu i w Archiwum UW, wrzesień 2004, 2005.

²² J.C. Albisetti, *Mädchenerziehung im deutschsprachigen Österreich, im Deutschen Reich und in der Schweiz 1866–1914*, [w:] *Frauen in Österreich. Beiträge zu ihrer Situation im 20 Jahrhundert*. Hg. D.F. Good, M. Grandner, M. Jo. Maynes, Wien – Köln, Weimar 1993, s. 17.

²³ Uniwersytety w Szwajcarii już w latach 40. XIX w. dopuściły kobiety do studiów jako słuchaczki, a promocja pierwszej lekarki miała miejsce już w 1867 r. i tą lekarką była Rosjanka, Nadieżda Susłowa z Petersburga.

1873, nie odbiegała od panujących wówczas dominujących poglądów. Podobnie jak w Krakowie i we Lwowie, Wiedeń miał zwolenników dopuszczenia kobiet do studiów, jak prof. prawa Edmunda Bernatzika, który interpretował wykluczenie kobiet od możliwości studiowania jako łamanie konstytucji, byli i przeciwnicy, jak filolog klasyczny Teodor Gomperz, ostro i wytrwale sprzeciwiający się przyjęciu kobiet w szeregi studentów na fakultet filozoficzny. Rok przed formalnym dopuszczeniem kobiet do studiów, tj. w marcu 1896 r., zezwolono kobietom z terenu monarchii na nostryfikację zagranicznych dyplomów doktorskich, co było pierwszym formalnym prawnym krokiem w kierunku legalizacji prawa do studiowania kobiet. W pierwszym roku kobiecych studiów, tj. w zimowym semestrze r. ak. 1897/98, nie było ich zbyt wiele, bo zapisało się na Uniwersytet w Wiedniu tylko 37 kobiet, co stanowiło 0,54% wszystkich studentów (Uniwersytet liczył w tym roku 6775 studentów) i Kraków, mający w 1897/8 r. pięć razy mniej studentów, w tym momencie przodował: 6,61% kobiet. Dodać należy, że w grupie pierwszych 37 kobiet, które przekroczyły bramę Alma Mater Rudolfiną, tylko 3 uzyskały status studentek zwyczajnych, gdyż spełniały wszystkie wymagane przy wpisie warunki²⁴. Aby dokonać wpisu na Uniwersytet musiały mieć 18 lat, maturę i obywatelstwo austriackie²⁵. Surowsze wymagania dotyczyły Wydziału Lekarskiego: na studia, kończące się dyplomem doktora (*doctor universae medicine*), oprócz wymienionych warunków, „mogło” (lecz nie musiało) dać kandydatce zgodę grono profesorów, co stanowiło dla dziekana podstawę do przyjęcia na wydział²⁶. Jednak dwa prestiżowe fakultety — prawo i nauki polityczne pozostały nieugięte, zamykając swe podwoje dla kobiet aż do roku 1919. Ten fakt zyskuje na znaczeniu dopiero wtedy, gdy zważy się, że Uniwersytet Wiedeński został założony w 1365 r.

Atrakcyjność studiów w Uniwersytecie, który udostępnił dwa swoje wydziały studentkom, zaowocowała z czasem licznymi dyplomami dokorskimi, umożliwiającymi kariery zawodowe i naukowe młodym kobietom. W odniesieniu do pierwszej generacji zagranicznych studentek Marta Lipińska na łamach „Kobiety Współczesnej” z 1904 r. wyraziła opinię, że „okazały one tyle gorliwości i pilności, że ich profesorzy pp. Topły i inni uważali za stosowne zaznaczenie tego podczas aktów uroczystych”²⁷.

Do pionierek kobiecych studiów w Wiedniu należały kobiety przede wszystkim z obszaru austriackiej monarchii, a pierwszą która otrzymała w Uniwersytecie dyplom doktora na trzy lata przed formalnym zezwoleniem na studia kobiet na fakultecie medycznym była 37-letnia Węgierek, baronowa, Gabriela Possan-

²⁴ R. Tuma, *Studienwahl-Fächerwahl-Studienabschlüsse*, [w:] *Durch Erkenntnis zu Freiheit...*, s. 80.

²⁵ W rok później zezwolono na studia na Wydziale Filozoficznym osobom spoza terenu monarchii.

²⁶ K.W. Kumanięcki, *Zbiór najważniejszych przepisów uniwersyteckich*, Kraków 1913, s. 414 – 416; s. 297 – 298.

²⁷ „Kobieta Współczesna”, Warszawa 1904, s. 94.

ner von Ehrenthal i był to nostryfikowany 2 kwietnia 1897 r. dyplom Uniwersytetu w Zurychu²⁸.

Z kolei na Wydziale Filozoficznym pierwszy dyplom doktora filozofii przypadł urodzonej na Morawach Marie Ebner von Eschenbach (grafini Dubskey), pisarce, która w uznaniu niekwestionowanych zasług została uhonorowana 10 października 1900 r., przez Wydział Filozoficzny, mimo że nie skończyła studiów uniwersyteckich tytułem doktora *honoris causa*²⁹. Jest w ogóle jedyną kobietą, której poświęcono w arkadach uniwersyteckich tablicę pamiątkową (zauważyć należy, że wszystkim pozostałym uhonorowanym profesorom Uniwersytetu wystawiono popiersia lub pomniki).

Do znaczących pionierek wiedeńskich studiów należy również wiedenka Elise Richter; uzyskała dyplom doktora filozofii 2 lipca 1901 r., pisząc jako pierwszą pracę z zakresu filologii romańskiej i była jednocześnie jedyną kobietą na terenie monarchii austro-węgierskiej, której udało się dojść do dyplomu doktora habilitowanego, przed formalnym dopuszczeniem kobiet do habilitacji. W znacznym stopniu przyczyniła się do emancypacji kobiet ze środowisk żydowskich, gdyż sama należała do mieszczańskiej, żydowskiej rodziny w Wiedniu, jednak przy wpisie na Uniwersytet określiła się jako „bezwyznaniowa”³⁰.

²⁸ Wiedeńczycy doceniają jej wysiłek w pokonaniu wszelkich ówczesnych barier na drodze do zawodu lekarki; nie tylko musiała poddać się „podwójnej karze”, jaką było powtórne zdanie wszystkich egzaminów, ale nawet będąc już studentką w Zurychu, jako cudzoziemka, musiała jeszcze powtórnie zdać w Szwajcarii maturę. Przez 43 lata była znaną wiedeńską lekarzką; była także recenzentką w przewodach doktorskich Polek. W 1960 r. z okazji jej 100 urodzin, w uznaniu jej zasług, aż 13 ulic w Wiedniu nazwano jej imieniem. M. Stern, *Gabriele Possammer von Ehrenthal, die erste an der Universität Wien promovierte Frau*, [w:] *Durch Erkenntnis zu Freiheit...*, s. 189 – 215.

²⁹ *Österreichische Lexikon*. Herausgeb. M. Bamberger, K. Kummer, Wien – München, 1966, B. 1, s. 242. W dokumentację Koła Germanistów UJ (1900 – 1939, opiekun, prof. Wilhelm Creizenach) znajduje się prawdopodobnie pierwsze opracowanie w Polsce poświęcone M. Ebner von Eschenbach, tj. niemieckojęzyczna praca, autorstwa Zofii Dziegieckiej, pt. *Marie von Ebner-Eschenbachs künstlerische Tätigkeit*, wykonana w ramach koła. AUJ O 74/I Koło Germanistów. Zob. także najnowsze opracowanie: M. Cieśla, *Ruchy rewolucyjne w Galicji roku 1848 w świetle opowiadań Marii Ebner-Eschenbach*, „Studia Niemcoznawcze”, Warszawa 1997, t. XIII, s. 341 – 370.

³⁰ Jej biografia jest także egzemplifikacją trudności, jakie musiała pokonać pierwsza generacja kobiet na drodze emancypacji naukowej: świadectwo maturalne uzyskała w akademickim gimnazjum w Wiedniu jako eksternistka, mając 32 lata, dopiero gdy klauzula dojrzałości do studiów uniwersyteckich została wprowadzona do porządku maturalnego w szkole dla dziewcząt (już od 9 IX 1896 r. dziewczęta mogły zdawać maturę w wyznaczonych gimnazjach, ale dopiero zarządzenie ministra 28 IV 1901 r. wprowadziło zapis na świadectwach maturalnych, który umożliwiał wpis na listę studentów kobietom z austriackim obywatelstwem, a formuła ta brzmiała: „dojrzała do studiów w Uniwersytecie”); w dwugodzinnym egzaminie, mimo każdej prawidłowej odpowiedzi, uzyskała tylko ocenę dostateczną, ale droga do studiów stanęła przed nią otworem. Napisała rozprawę *Über die Entwicklung der Romanischen Wortstellung aus dem Lateinischen*”, druk: Halle 1903. Pokonując bariery formalne w okresie, kiedy kobiety nie miały prawa habilitacji, złożyła 21 maja 1905 kolokwium habilitacyjne, a kolejne trudności, trwające dwa lata z uzyskaniem *venia legendi* dały jej w 1907 r. prawo wykładania w Uniwersytecie. E. Andraschko. Archiwum Uniwersytetu Wiedeńskiego (dalej skrót: AUW, PN

Żydówki w Uniwersytecie Wiedeńskim w okresie autonomii galicyjskiej

Według W. Heindl, która badała stosunki wyznaniowe w Uniwersytecie w Wiedniu, tj. katolicyzmu i judaizmu, wynika, że Austria wg spisu ludności z 1910 r., była w 80% katolickim krajem, a na Wydziale Filozoficznym w pierwszym roku kobiecych studiów, tj. w r. ak. 1897/98, kobiety pochodzące z katolickich rodzin stanowiły 69%. W krótkim jednak czasie daje się zauważyć udział Żydówek w populacji studiujących, który nie tylko ulegał stałej tendencji wzrostowej, ale wśród pierwszej generacji studentek pochodzących okazał się wręcz nieproporcjonalnie wysoki. Tak wyraźnie zwiększyła się liczba studentek wyznania mojżeszowego od semestru zimowego 1907/08. Do wzrostu tego przyczyniły, Żydówki z Galicji; w latach 1902/03 – 1913/14 na Wydziale Filozoficznym było ich ok. 31 – 37%. Natomiast wśród medyczek w latach 1900/01– 1913/14 kobiety wyznania mojżeszowego stanowiły szczególnie sporą grupę; w latach 1900 – 1914 ich liczba wahała się między 51,2 a 68,3%. Do roku 1918/19 tylko liczba studentek Galicjanek na fakultecie medycznym nadal była znaczna i wynosiła 36,2%. Ogólnie 92,5% wszystkich studentów pochodzących z Galicji stanowili Żydzi. W środowisku wiedeńskim panowała opinia, że formuła „miejsce urodzenia: Galicja” jest równoznaczne z pochodzeniem żydowskim³¹.

Tak znaczny udział galicyjskiej społeczności żydowskiej w środowisku akademickim Wiednia wyjaśnia fakt, że w monarchii austro-węgierskiej tereny Galicji były znaczącym skupiskiem ludności żydowskiej, z tendencją wzrostową, a szczególnie w Galicji Wschodniej: „Stosunek liczbowy [...] — jak pisze M. Kulczykowski — „był stały i wynosił w zachodniej jedna czwarta, we wschodniej trzy czwarte ludności żydowskiej Galicji”³². Żydzi, którzy dzięki konstytucji z 31 grudnia 1867 r. uzyskali na obszarze monarchii austro-węgierskiej pełne równouprawnienie, pozwalające nie tylko na pełny rozwój własnych instytucji (budowę synagog, szkół wyznaniowych czy szpitali i przytułków), wykorzystali również swobodny dostęp do szkół i uniwersytetów, jaki był prawnie zagwarantowany wszystkim obywatelom monarchii i fakt ten miał miejsce w uniwersytetach galicyjskich, także silnie zaznaczył się w Uniwersytecie w Wiedniu. W szczególności dlatego, gdyż sam Wiedeń, jako miasto otwarte i tolerancyjne, był również znaczącym skupiskiem stałej jak i przepływowej ludności żydowskiej. Mimo że wiedeńska społeczność żydowska, podobnie do innych miast Galicji czy Europy, spotykała się różnym, czyli zmiennym przyjęciem, to podkreślając wartość społeczności żydowskiej i jej znaczenie dla Wiednia, przy-

1386,teczka doktorska Elise Richter, ponadto materiały zgromadzone na wystawie poświęconej E. Richter w Archiwum UW, wrzesień 2003.

³¹ W. Heindl, *Die konfessionellen Verhältnisse jüdische und katholische Studentinnen*, [w:] *Durch Erkenntnis zu Freiheit...*, s. 139, 145.

³² M. Kulczykowski, *Żydzi-studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867 – 1918)*, Kraków 1995, s. 14.

dent Wiednia, Helmut Zirk 13 listopada 1993 r. z okazji otwarcia Muzeum poświęconego żydowskim tradycjom miasta Wiednia, wyraźnie stwierdził: „Tożsamość Żydów i wiedeńczyków jest nierozzerwalnie związana. Miasto rosło wraz ze swoją żydowską społecznością, a wiedeńscy Żydzi znani byli ze swego wysokiego poziomu i dokonanych tu osiągnięć [...] Z historyczną wiernością można stwierdzić, że byli oni zarówno «wiedeńczykami», jak «Żydami», a wiedeńska społeczność żydowska, co dokumentuje Muzeum, wydała wielu artystów, lekarzy, prawników, ludzi nauki”.

Z kolei w samym środowisku żydowskim wyraźnie zaznaczał się postępujący proces emancypacji kobiet, dla których emancypacja miała – jak pisze Nora Koestler – dwa aspekty: „oznaczała wyzwolenie jako kobiety i jej równouprawnienie jako reprezentantki mniejszości wyznaniowo-narodowościowej”³³. A to właśnie Wiedeń, „dzięki swej anonimowości i otwartości na modernizację, dawał najwięcej szans przekroczenia tradycyjnych ram, bez ryzyka gwałtownego zrywania z własną sferą rodzinną i kulturową”. I tym można tłumaczyć znaczny napływ kobiet wyznania mojżeszowego właśnie z Galicji, które dzięki przewadze nurtu reformatorskiego w gminach żydowskich w Wiedniu, miały większą swobodę w działaniach umożliwiających start w nowych zawodach czy zdobywaniu wykształcenia uniwersyteckiego. Wyraźnie przyczyniły się do „niezwykłości fenomenu”, jaki stanowiła wyemancypowana kobieta żydowska, pojawiając się we wszystkich warstwach społeczności żydowskich”³⁴. Nie oznacza to oczywiście, że proce ten objął wszystkie kobiety wyznania mojżeszowego w Wiedniu, ale wiele, dzięki otwartości na tendencje reformatorskie w wiedeńskich gminach żydowskich, maksymalnie wykorzystało swobodę w działaniach umożliwiających zdobywanie wykształcenia uniwersyteckiego i tym samym przemieszczało się w hierarchii życia społecznego.

Nasuwa się pytanie, co było powodem wysokiego udziału żydowskich kobiet w ogólnej liczbie kształcących się kobiet, dlaczego kobiety żydowskie, w znacznie większym stopniu niż ze środowisk nieżydowskich, chciały korzystać z możliwości wykształcenia. Badacze problemu jako jedną z przyczyn podają czynnik religijno-rodzinny. W. Heindl zauważa, że w kulturze żydowskiej tradycyjnie książka odgrywała dużą rolę, sama religia nakłaniała do studiowania świętej księgi *Tory*. Z kolei N. Koestler wiąże aktywność Żydówek z ich pozycją w rodzinie; mianowicie ponieważ zadaniem kobiety było stworzenie mężowi optymalnych warunków do studiowania *Tory*, to realizacja tego zadania stwarzała jednocześnie okoliczności bardziej dynamicznego działania. Nie należały do rzadkości sytuacje, że to kobieta swoją pracę wkładała w funkcjonowanie całej rodziny, niekiedy zapewniała faktyczny jej byt, i w tym aspekcie, w zgodzie z religijnymi założeniami, miała pozycję obok mężczyzny, a nie poniżej.

³³ N. Koestler, *Kobiety w społecznościach żydowskich w monarchii habsburskiej: etapy emancypacji*. [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i początkach XX wieku*. Zbiór studiów, pod red. A. Żarnowskiej, A. Szwarca, s. 135.

³⁴ Tamże, s. 138.

Pozycja taka prawdopodobnie wyzwalala możliwości większej samodzielności i aktywności skierowanej na sprawy praktyczne codziennego życia — i do takiej kobieta żydowska była w pewnym sensie przyzwyczajona. Drugą ważną przyczyną był wspomniany już proces emancypacji kobiet, w którym, szczególnie od lat sześćdziesiątych dziewiętnastego stulecia, kluczowym słowem stało się słowo „wysztalcenie”. To ono stawało się kartą wstępu w procesie przemieszczania się w hierarchii życia społecznego, było środkiem uzyskania awansu społecznego oraz sprzyjało asymilacji ze środowiskami nieżydowskimi. Szczególnie w liberalnych środowiskach żydowskich wysztalcenie nabierało wysokiego znaczenia i dotyczyło to w równym stopniu synów, jak i córek, od momentu powstania gimnazjów i liceów dla dziewcząt. Nawet w mniej zamożnych rodzinach przykładano dużą wartość do wysztalcenia, dlatego udział uczniów i uczennic żydowskich uczęszczających do gimnazjów był, w porównaniu do ogółu populacji, nieproporcjonalnie wysoki. Znaczna część uczniów i studentów żyła w ubogich środowiskach, ale zdobywane niekiedy z niemałym trudem wysztalcenie, traktowała jako środek socjalnego postępu. Ta tendencja była wyraźnie zauważalna także w środowisku akademickim Lwowa i Krakowa, a potwierdza ją przypadkowa relacja, nie związanej ze środowiskiem akademickim, redaktora *Ilustrowanego Kuriera Codziennego* z 1937 r., który zaobserwował proporcje ilościowe czytelników żydowskich i nieżydowskich w krakowskiej Bibliotece Jagiellońskiej: „Z wrodzonej ciekawości dziennikarskiej rzuciłem onegdaj okiem na nazwiska czytelników i czytelniczek biblioteki. Ku memu zdziwieniu znalazłem na jednej stronie olbrzymią przewagę nazwisk żydowskich nad polskimi. Stosunek ten określić można jak 7:3 na korzyść mniejszości żydowskiej. [...] Biblioteka Jagiellońska to najważniejszy warsztat pracy naukowej. Pilnie siedzą w nim Żydzi w czasie, gdy Polacy spędzają swój czas na układaniu geometrycznych figur z ławek uniwersyteckich³⁵, czy też na obradach politycznych³⁶.”

Do 23 grudnia 1918 r. w Uniwersytecie w Wiedniu na Wydziałach Medycznym i Filozoficznym wypromowano 634 kobiety. W tej grupie kobiety urodzone na ziemiach polskich lub innych, ale przyznające się do polskości stanowiły grupę 142 osób, czyli 22,39%³⁷.

Z medycyny 80 kobiet otrzymało dyplomy lekarskie, a na Wydziale Filozoficznym były 62 promocje na stopień doktora filozofii. W grupie kobiet wydoktoryzowanych na Wydziale Filozoficznym z zakresu poszczególnych dyscyplin proporcje były następujące: najwięcej dyplomów doktora filozofii nadanych zostało z zakresu germanistyki (12), niewiele mniej z historii (11) i z filozofii (10), następnie z chemii (8) i z botaniki (7), cztery dyplomy dotyczyły romanistyki, doktoraty z pozostałych dyscyplin (filologia klasyczna, slawistyka, fizyka,

³⁵ Autor prawdopodobnie miał na myśli tzw. „getto ławkowe” w UJ.

³⁶ „*Ilustrowany Kurier Codzienny*”, 1937 z 17 grudnia, s. 354.

³⁷ Pełna, imienna dokumentacja kobiet, które uzyskały w Wiedniu dyplomy doktora, zostanie opublikowana w wydaniu książkowym, przygotowywanym do druku.

geografia, muzykologia, indogermanistyka, historia sztuki) miały miejsce w jednostkowych przypadkach. Zauważyć można dużą rozpiętość zainteresowań, chociaż jest zrozumiałe, że w ówczesnych czasach germanistyka była cenniona, a dyplom wiedeński mógł ułatwiać poszukiwania dobrej posady; ponadto widać zainteresowanie na poziomie pracy doktorskiej także takimi dyscyplinami jak fizyka, chemia, geografia, slawistyka czy historia sztuki.

Tabela 1. Stopnie doktora medycyny i filozofii nadane Polkom w Uniwersytecie Wiedeńskim do roku 1918

Rok	Stopnie doktora medycyny	Stopnie doktora filozofii														
		Razem	dyscyplina													
			filologia klasyczna	filozofia	chemia	romanistyka	germanistyka	historia	indogermanistyka	botanika	slawistyka	fizyka	geografia	muzykologia	historia sztuki	
1902	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1903	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1904	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1905	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1906	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1907	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1908	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1909	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1910	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1911	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1912	6	2	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1913	4	4	-	-	-	-	2	-	1	1	-	-	-	-	-	-
1914	7	3	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-
1915	15	7	-	-	3	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	-
1916	11	8	-	-	1	-	2	2	-	1	1	1	-	-	-	-
1917	12	20	-	6	1	1	2	3	-	4	-	1	1	1	-	-
1918	12	14	2	3	1	2	1	2	-	1	-	-	1	-	-	1
Razem	80	62	2	10	8	4	12	11	1	7	1	2	2	1	1	

Zauważyć można, że do roku 1911 promocje Polek w Wiedniu były jeszcze nieliczne, nie przekraczały rocznie trzech. Większy napływ kobiet z Galicji miał

miejsce w okresie związanym z I wojną, a konkretnie zaowocował doktoratami i, poczynszy od roku 1912, ilość uzyskanych doktoratów na obu wydziałach wzrastała; najwięcej promocji przyniósł rok 1917 (32 doktoraty), a przyczyniły się do tego kobiety wyznania mojżeszowego. Jak wynika z osobistych świadectw zawartych w *curriculum vitae*, „wskutek warunków wojennych” częstoć nawet rozpoczęte już studia w Uniwersytecie Lwowskim czy w Krakowie kobiety przerywały, przemieszczając się do Wiednia w nadziei na ratunek przed nadciągającą wojną i wszystkim, co niosą ze sobą działania wojenne. Wydaje się, że pochodząc ze środowisk inteligencko-kupieckich, asymilowanych Polaków wyznania mojżeszowego przemieszczały się do Wiednia w nadziei na większe bezpieczeństwo egzystencji, pracy. Jednak prawdopodobnie bezpośrednio nie rekrutowały się z licznej grupy tych, którzy w obawie przed spodziewanymi działaniami wojennymi zdecydowali się na dobrowolne uchodźstwo (we wrześniu 1914 r. w Wiedniu znajdowało się 77 tys. żydowskich uchodźców³⁸). Studia, doktorat wymagały bowiem względnej stabilizacji materialnej, a wszystkie osoby podały w „Nationale” nazwiska ojca lub opiekuna oraz stały adres zamieszkania, w tym m.in. stały adres zamieszkania w Wiedniu.

W grupie 142 osób z dyplomami doktora na obu wydziałach, według klasyfikacji wyznaniowej, ogółem określiło swoje wyznanie jako mojżeszowe 131 osób, co stanowiło 92,90%. Kobiety urodzone na ziemiach polskich lub przyznające się do polskości, które do 1918 r. doktoryzowały się w Wiedniu, to niemal w 93% Żydówki. Określenie ilości żydowskich studentek jest możliwe tylko na podstawie deklaracji złożonej w aktach uniwersyteckich; Żydzi, jak wspomniano, mający dzięki grudniowej konstytucji z 1867 r., pełne prawa obywatelskie, nie zostali jednocześnie uznani za odrębny naród, jedynie za wspólnotę religijną (z obowiązkiem należenia do gminy)³⁹. Dlatego tylko deklarowana przy wpisie na Uniwersytet (w tzw. „Nationale”) przynależność religijna pozwala na wyróżnienie populacji studentów pochodzenia żydowskiego⁴⁰.

W grupie 62 osób, które uzyskały doktoraty z zakresu doktora filozofii, 51 było wyznania mojżeszowego, czyli 82,25%. Wśród 11 osób przyznających się do innej religii 9 osób było wyznania rzym.-kat., a po jednej osobie ewangelickiego i jedna greko-kat. Żydówki, które uzyskały stopień doktora filozofii w Wiedniu, pochodzili z terenów galicyjskich, tj. najwięcej z Lwowa (7 osób), następnie ze Stanisławowa (5), cztery osoby z Przemyśla, po trzy osoby z Tarnowa i Żurawna, po dwie z Krakowa, z Sanoka, Skalatu i z Kołomyi, w pojedynczych przypadkach reprezentowane były takie miejscowości jak: Tarnopol, Smocze, Radomyśl, Obertyn, Kalwaria, Jarczowce, Janów, Roszniów, Wadowi-

³⁸ Tamże, s. 209.

³⁹ G. Stourzh, *Czy Żydzi w dawnej Austrii uznawani byli za narodowość?* [w:] *Ze sobą, obok siebie, przeciwko sobie. Żydzi, Austriacy i Niemcy w XIX i na początku XX w.*, Kraków 1995.

⁴⁰ Ponadto była pewna grupa studentek, które zmieniły wyznanie, jak również tzw. bezwyznaniowe, pochodzące przeważnie z żydowsko-liberalnego środowiska, można zatem przypuścić, że ich rzeczywista liczba była wyższa.

ce, Puźniki, Podhorce, Łańcut, Zabłędza, Stryj, Jagielnica, Boruchów, Podgórze, Daszawa, Grzymałów, Żółkiew, Strzylcze.

Z kolei w grupie 80 kobiet, które otrzymały lekarskie dyplomy, 13 określiło swoje wyznanie następująco: 8 osób zadeklarowało wyznanie rzymsko-katolickie, trzy osoby były wyznania greko-katolickiego i dwie określiły się jako bezwyznaniowe (prawdopodobnie również pochodziły z rodzin żydowskich). Na Wydziale Medycznym 67 Żydówek stanowił grupę 83,75-procentową wśród kobiet, wśród nich 95,52% (64 osoby) pochodziło z terenów Galicji. Była to znacząca przewaga wyznaniowa tak w stosunku do kobiet ze środowisk nieżydowskich, jak i znacząca przewaga galicyjskiego środowiska żydowskiego.

Najwięcej lekarek, bo dziesięć, pochodziło ze Lwowa, pięć z Krakowa, ze Stanisławowa i również pięć z Rzeszowa, po cztery ze Stryja i Przemyśla, po trzy z Kołomyi, Podgórze i Buczacza, dwie z Tarnowa, pozostałe pojedyncze osoby pochodziły z małych miejscowości galicyjskich jak: Wiśnicz Nowy, Bochnia, Grybów, Horodenka, Skrzyszów, Zalesce, Jasło, Stary Kosów, Tyminograd, Złoczów, Żurawno, Kutry, Tarnopol, Tucze, Kosówka, Sambor, Bohorodzany, Monasterzyska, Zborów (w 1 przypadku brak danych).

Zauważyć można, że miejscowości, z których rekrutowały się kandydatki do akademickiego stopnia, to liczne skupiska ludności żydowskiej na terenie Galicji. „Nigdzie poza Galicją — pisze K. Rędziński — ludność żydowska nie stała się dominującą grupą wśród mieszkańców większości miast”⁴¹, a należały do nich m.in. ośrodki, z których rekrutowały się wykształcone w Wiedniu „polskie Żydówki”. Niemal wszystkie deklarowały bowiem, oprócz wyznania mojżeszowego, język polski jako ojczysty, w pojedynczych, nielicznych przypadkach język niemiecki lub jidysz.

Na wpis do Uniwersytetu w Wiedniu pozwalało im świadectwo dojrzałości z ważną klauzulą uznającą osobę za „dojrzałą do studiów w Uniwersytecie”, uzyskane przede wszystkim w gimnazjach z językiem polskim w dwóch głównie miastach, tj. we Lwowie (były to gimnazja Józefa Goldblatt-Kamerling, Zofii Strzałkowskiej, Juliusza Słowackiego i Franciszka Józefa) oraz gimnazja w Krakowie (I gimnazjum żeńskie i gimnazjum św. Anny), które skutecznie przygotowały do studiów uniwersyteckich większość osób. W jednostkowych przypadkach kończyły edukację w gimnazjach głównie z obszaru Galicji wschodniej, jak w Stanisławowie, Przemyślu, Samborze, Złoczowie, Jasle, Stryju, Brzeżanach, Buczaczu, Kołomyi (gimnazjum Sióstr Urszulanek) oraz w Tarnowie, Nowym Sączu.

Wszystkie wydoktoryzowane stanowiły grupę młodych kobiet, bo większość galicyjskich żydowskich lekarek, to kobiety młode, w przedziale wiekowym 26 – 29 lat (85,94%). Grupa kobiet, która doszła do tytułu doktora medycyny w wieku trzydziestu i więcej lat, to niewielka, bo czternastoprocentowa grupa (14,06%) tych pierwszych, które wykształciły się w Wiedniu. Fyderyka

⁴¹ K. Rędziński, *Fundacyjne szkolnictwo żydowskie w Galicji w latach 1881 – 1918*, Częstochowa 1997, s. 8.

Lubinger, która zapoczątkowała kobiece doktoraty medyczne, miała 32 lata, gdy otrzymała dyplom lekarski w Wiedniu, a najstarszą była 36-letnia Amalia Finkelstein z Podgórze, która dyplom doktora uzyskała w roku 1917. Były to wszystkie kobiety, które późno uzyskały świadectwo dojrzałości wskutek braku systemu średniego szkolnictwa dla dziewcząt i które mimo to jako pierwsze zdecydowały się na studia na wiedeńskim fakultecie medycznym.

Podobna sytuacja miała miejsce na Wydziale Filozoficznym; na ogół pierwsze doktoraty uzyskały kobiety starsze, mające 30 i więcej lat (21,15%), chociaż i później zdarzała się promocja w późniejszym wieku, np. najstarszą wypromowaną na stopień doktora filozofii w 1917 r. była czterdziestoletnia Amalia Fränkel ze Skalatu, a 37 lat miały Rachel Lothringer (dr fil. 1918) i Amalia Gelbtuch (dr fil. 1912). Nieco więcej kobiet powyżej trzydziestki doktoryzowało się na Wydziale Filozoficznym, gdyż w odróżnieniu od Wydziału Lekarskiego, zachodziła konieczność napisania dysertacji. Najlicniejsza grupa galicyjskich Żydówek ze stopniem doktora filozofii, to jednak kobiety młode (do 30 lat – 78,85%), których przybywało wraz z powstającymi licznymi gimnazjami dla dziewcząt, w których mogły otrzymywać świadectwo dojrzałości.

Gimnazja, w których otrzymywały świadectwo dojrzałości, to dla doktorantek z Wydziału Filozoficznego w sumie dość duży rozrzut, jeśli chodzi o Galicję, rzadziej inne tereny. Najczęściej uczęszczały do gimnazjów w miejscu urodzenia lub w pobliżu, niekiedy, prawdopodobnie z powodów rodzinnych, jak przymieszczenie się rodziny na inne tereny, co sygnalizowane było nie rzadko w *curriculum vitae*, uczęszczały do gimnazjów w miejscu nowego osiedlenia się. Niemniej wyraźnie na pierwszym miejscu plasuje się Gimnazjum św. Anny w Krakowie, którego absolwentki znalazły się w Wiedniu (10 osób), następnie Gimnazjum Zofii Strzałkowskiej we Lwowie (8 osób), gimnazjum w Wiedniu (7 osób) i równorzędnie tyleż samo gimnazjum w Stanisławowie i J. Słowackiego we Lwowie (6 osób), w Tarnowie (4 osoby). Jednostkowe przypadki dotyczyły kończenia edukacji świadectwem dojrzałości otrzymanym w gimnazjach w Samborze, Czerniowcach, Kołomyi, Tarnopolu, Gimnazjum Franciszka Józefa i Józefy Goldblatt-Kammerling we Lwowie, Sióstr Urszulanek w Kołomyi, gimnazjum w Brzeżanach, Przemyślu, Stryju, Nowym Sączu czy Zurychu, Pradze, Grazu, Troppau. Jeśli chodzi o gimnazja, które przygotowały dziewczęta do studiów medycznych, to poza przypadkami kończenia edukacji w bardziej oddalonych od miejsca urodzenia miejscowościach, takich jak Graz, Wiedeń, Praga, Triest, Klagenfurt, Nikolsburg, okazuje się, że kandydatki na lekarki przygotowały równorzędnie głównie dwa galicyjskie ośrodki, tj. gimnazja we Lwowie (22 osoby) i Krakowie (21 osób). Pozostałe jednostkowe przypadki dotyczyły gimnazjów w Czerniowcach, Tarnowie, Stanisławowie, Przemyślu, Samborze, Złoczowie, Jaśle, Stryju, Brzeżanach, Sanoku i Buczaczu.

Wśród pierwszych ogółem sześciu dyplomów doktorskich, jakie otrzymały kobiety w Wiedniu na dwóch udostępnionych im wydziałach, nie było pochodzących z ziem polskich, ale już siódmy i ósmy należał do Galicjanek, dających początek długiej liście Polek, które do roku 1939, uzyskały na udostępnionych im wydziałach, doktoraty, publikowały, z sukcesem wykonywały zawód, do którego uprawniał dyplom.

Do pionierek, które na Wydziale Filozoficznym w Uniwersytecie w Wiedniu uzyskały dyplom doktora filozofii należy urodzona ur. 20 VIII 1876 w Galicji wschodniej, w miejscowości Strzylcze, Gizela Rubel-Schäfer. W „Nationale” określiła wyznanie jako mojżeszowe, nie wypowiedziała się natomiast w kwestii języka ojczystego; ojciec, Moses, osiadł w Czabarówce w Galicji. Świadectwo dojrzałości otrzymała 1 października 1898 r. w IX państwowym, publicznym gimnazjum w Troppau na Śląsku Austriackim. W semestrze zimowym 1898/99 w wieku 22 lat, wpisała się na UW i studia zakończyła w semestrze letnim 1902 r. Dyplom doktora został jej nadany 16 czerwca 1903 r. na podstawie zdanych egzaminów i pracy pt. *Versuch einer kritischen Darstellung neuerer Theorien über das Wesen der Affekte*. I był to dyplom z zakresu filozofii. Promotorem był prof. filozofii Friedrich Jodl⁴², a recenzentem Laurenz Müllner. W semestrze zimowym 1898/99 w wieku 22 lat wpisała się na UW i studia zakończyła w semestrze letnim 1902 roku.

1550

Datum	Wien am 11. August 1903
Namen	Schäfer, Gizela Rubel-Schäfer, geb. 20. VIII 1876
Alter, Heimat	geb. am 20. VIII 1876 in Strzylcze - Galizien
Gymnasium	Realschule in Troppau am 1. Oktober 1898
Universität	Wien am 11. August 1903
Abhandlung	<i>Versuch einer kritischen Darstellung neuerer Theorien über das Wesen der Affekte</i> begutachtet am 25. 1903 und 28. 1903 Böhm
Referenten	Prof. Dr. Jodl als Referent Müllner als Gutachter
Fachprüfung	Abgelehnt am 9. März 1903 Gutachter Müller Prüfungskommission Jodl pro maiore approbata Böhm

II. 1. Akta rygorozalne Gizeli Rubel-Schäfer

⁴² Friedrich Jodl, 23 VIII 1849 Monachium – 26 I 1914 Wiedeń, filozof, od 1896 r. prof. Uniwersytetu w Wiedniu, przedstawiciel, reprezentant naturalistycznego monizmu, odrzucający każdą metafizykę, założyciel ruchu „etyczna kultura”, wchodzący w nurt areligijnej nauki o moralności. *Österreich Lexikon*, Herausgeber R. Bamberger, F. Maier-Bruck, Wiedeń – Monachium 1996, B. I. s. 559.

Do pionierek wypromowanych w Wiedniu z kolei na Wydziale Lekarskim, należały urodzona 20 kwietnia 1870 r. we Lwowie Fryderyka Sara Lubinger, jednocześnie był to drugi z kolei kobiecy doktorat medyczny w Wiedniu. W „Nationale” zadeklarowała jako język ojczysty język polski i wyznanie mojżeszowe. Maturę uzyskała 28 czerwca 1901 r. również we Lwowie w gimnazjum z językiem polskim. Otrzymała w Wiedniu dyplom *doktor universae medicine* 20 grudnia 1902 r. i była to nostryfikacja dyplomu z Uniwersytetu w Zurychu z roku 1900. Wszystkie egzaminy na stopień doktora zdała w terminie od marca do grudnia 1902; tzw. I rygorozum zdała z oceną najwyższą („ausgezeichnet”), pozostałe, II i III, uzyskały oceny określone jako wystarczające („genügend”)⁴⁴.

*Lubinger Friederike, aus Lemberg im Jolyana geb. 20. April 1870 nat.
 Medizin. Fakultät an der Universität Wien 1902. Zur Promotion für ein
 Dr. med. in Wien. Einmal mehr, nicht genügend, zweig. mit Summa v. 27/11 1902 Joly.
 20. September 1902
 I. Rigoratum 11. März 1902 ausgezeichnet G. Weissko
 II. Rigoratum 4. Juli 1902 genügend G. Weissko
 III. Rigoratum 11. December 1902 genügend G. Weissko*

II.3. Akta rygorozalne Fryderyki Lubinger⁴⁵

Jej kariera jednak, jak wielu osób wyznania mojżeszowego, zakończyła się tragicznie, gdyż dotknął ją program ostrych restrykcji przeciwko Żydom z okresu II wojny. Mianowicie Fryderyka Lubinger 20 lipca 1939 r. skazana została na karę ciężkiego więzienia na okres 15 miesięcy i pozbawiona stopnia doktora. Jej nazwisko widnieje na tzw. „Holocaust List”, brak jest jednak, poza datą urodzenia, daty śmierci.

Jako lekarka przepracowała w Wiedniu całe życie, jej nazwisko jest opublikowane na liście 13 wiedeńskich lekarek z roku 1910, które otworzyły prywatną praktykę, m.in. obok wspomnianej baronowej Gabrieli Possaner, przyjmującej w centrum Wiednia przy Alserstraße 26. Gabinet Fr. Lubinger mieścił się przy największej i najbardziej prestiżowej ulicy Wiednia, tj. Mariahilferstraße 88, przyjmowała codziennie przez jedną godzinę, a specjalizowała się w choro-

⁴⁴ W omawianym okresie obowiązywały tylko trzy oceny: najwyższa „ausgezeichnet”, co można uznać za znakomitą, bardzo dobrą, „genügend” czyli wystarczającą i ocenę „nicht genügend”, czyli niewystarczającą, niedostateczną. Dopiero po r. 1918 w odniesieniu do rygorozów i prac doktorskich, wprowadzono rozszerzoną skalę ocen.

⁴⁵ AUV: Promotionsprotokolle Medizinische Fakultät M.33.8. 1898 – 1904.

bach kobiecych i dzieci, autorka publikacji w czasopismach ginekologicznych. Była członkinią organizacji Frauenverein Diskutierklub; aktywnie udzielała się w stowarzyszeniu, wygłaszała wykłady, opublikowała *Über Hygiene des Frauenlebens* („Jahrgang” 1906, nr 2; 1907, nr 7).

Op. Z. 1598 aus 1935/39 vom 28. VIII 1939. Z. L. 157/35/39.
Fürwahr Frau Lubinger wurde mit dem rechtskräftigen
Urteil des Landesgerichtes Wien vom 30. Juli 1939, 107. b. 7.
535/38 bis 46/39 O. H. 62 wegen Verbrechen nach § 146
A. 4. 2 in Strafe des Lebens im Gefängnis von 15
Monaten verurteilt und hat gemäß § 24 S. 2. den
Doktorgrad verloren.
Wien, 28. VIII 1939.
Kroll imp.
J. J. J.

II. 4. Pismo z 28 VIII 1939 r. w sprawie wyroku dotyczącego F.S. Lubinger

Po uzyskaniu dyplomu pozostała w Wiedniu i można powiedzieć, że należała do tej grupy inteligencji, która tworzyła „żydowski Wiedeń”, grupy tak bardzo zasłużonej dla kultury, nauki, sztuki i rozwoju Wiednia, co jak wspomniano, podkreślił wyraźnie w roku 1993 ówczesny burmistrz miasta.

Zapewne część kobiet deklarująca jako ojczysty język polski pozostała w Wiedniu lub pracowała w innych miastach, część jednak po uzyskaniu wykształcenia medycznego powróciła do kraju. W tym momencie na podstawie udokumentowanych materiałów można to stwierdzenie odnieść do lekarek z dyplomem doktora uzyskanym do r. 1918: lekarka w szpitalu św. Łazarza w Krakowie Amalia Rubinstein (dr 1916), lekarz domowy Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie Maria Pechner (dr 1917), lekarka w Krakowie Zofia Kowalska (dr 1917), długoletnia lekarka w Częstochowie Kruza Grünwald (dr 1913), lekarka w Bochni Elka Schäftler (dr 1912), lekarka sezonowa w Krynicy ze stałym adresem zamieszkania w Warszawie Józefa Dębicka-Jaxa (dr 1909), lekarka w Krynicy Anna Fränkel-Melcerowa (dr 1911), lekarka w Chrzanowie Fryda Bleicher (dr 1918), lekarka w Krakowie Róża Saphier (dr 1914), lekarka w Krynicy ze stałym adresem zamieszkania w Warszawie Józefa Lanes-Morgenstern (dr 1915), lekarka w Jaśle Klementyna Welfeld (dr 1915). Wracając po dyplomie do kraju i podejmując pracę lekarek, powiększały grupę inteligencji asymilującej się trwale z kulturą polską.